

Witam Was w kolejnym i jednocześnie ostatnim tygodniu naszych spotkań. W tym tygodniu porozmawiamy o wakacjach. Jesteście gotowi. Zaczynamy.

22.06.2020r. (poniedziałek)

Temat: Jadę w góry, góry, góry!

Cel: rozwijanie wyobraźni i kreatywności przez układanie pejzaży górskich z figur geometrycznych, doskonalenie emisji głosu, dykcji i oddechu przez zabawę w echo, kształtowanie poczucia rytmu, wyobraźni muzycznej i ekspresji ruchowej.

Bęceć znów chce się z wami przywitać. Wy też to zróbcie.

Wszyscy są witam was, zaczynamy już czas.

Jestem ja, jesteś ty ,

Raz, dwa, trzy 2x

1. Head, shoulders, knees and toes – zabawa ruchowa z piosenką.
Utrwalenie nazw części ciała w języku angielskim.

<https://www.youtube.com/watch?v=h4eueDYPTIg>

Head, shoulders, knees and toes, knees and toes

Head, shoulders, knees and toes, knees and toes

And eyes and ears and mouth and nose

Head, shoulders, knees and toes, knees and toes.

2. „Wyścig piłek” – zabawa ruchowa (zaprosz do zabawy domowników).
Dzieci siedzą w dwóch rzędach.
R. zwraca uwagę na prawidłową postawę w siadzie skrzyżnym.
Pierwsze dziecko z każdego rzędu dostaje piłkę.
Dzieci podają sobie kolejno piłkę nad głowami do tyłu.
3. „Jadę w góry, góry, góry!” – rozmowa na temat górskich krajobrazów na podstawie doświadczeń dzieci oraz opowiadania Letnie opowieści – echo w Tatrach.

Letnie opowieści – echo w Tatrach

Małgorzata Szczęsna

Byliście kiedyś w Zakopanem, tam gdzie są najwyższe nasze góry? Właśnie tam jedziemy całą rodziną! Dojeżdżamy już na Jaszczurówkę do przyjaciół rodziców – Bogusi i Janusza. (Zawsze się zastanawiałam, czy kiedyś mieszkały tam jaszczurki?)

Jest wieczór i się ściemnia. Gospodarze otwierają bramę, a ich syn – Kamil, już biegnie, by nas przywitać.

– Witajcie, witajcie – wita nas Janusz po góralsku.

Bogusia i mama jak zwykle ściskają się ze łzami w oczach.

Rozłokowujemy się i jemy kolację w ich przytulnej kuchni. Po posiłku my z Kamilem idziemy do jego pokoju i gramy w gry planszowe, a rodzice długo rozmawiają.

Rano szeroko otwieramy okno i podziwiamy widok gór. Przed nami Nosal i Giewont z krzyżem na szczycie. Mimo że jest lato, na wierzchołku Giewontu widać śnieg. My z mamą nie wytrzymujemy i już śpiewamy. Pomóżcie nam:

Biegnie do Nosala, słońce ją przypala.

Siadła na Giewoncie, tam też piecze słońce.

– Jak widać, nie całkiem udało się przegnać zimą! – mówi Karinka.

Janusz proponuje wycieczkę. Zatrzymujemy się w miejscu, skąd możemy oglądać, jak na dłoni, całe Zakopane. Stąd wydaje się takie malutkie.

Jedziemy dalej. Następny nasz przystanek to duży parking.

– Co będziemy teraz robić?

– Idziemy do Morskiego Oka – wyjaśnia ciocia Bogusia. – Czekają nas długi spacer.

Droga chwilami jest trudna i z radością widzimy, że zbliżamy się do celu. Widok jest wspaniały. Staję na dużym kamieniu, z ciupagą w rękę, w góralskim kapeluszu z piórkiem i muszelkami.

Rozpoczyna się sesja zdjęciowa! Wszyscy pstrykają mi zdjęcia. Czuję się jak gwiazda filmowa.

– Chciałabym jeszcze przejść się wokół jeziora! – mówi mama i patrzy w stronę ścieżki wyłożonej kamieniami.

– Mamo, nie mamy siły, chodźmy na naleśniki do baru – prosi Mateusz.

– Ja przejdę się z mamą! Zamówcie dla mnie z serem i czekoladą! – staję koło mamy.

– Tylko uważajcie, bo często niedźwiedzie schodzą z gór! – przestrzega wujek.

Nikogo nie ma na ścieżce, tylko my. Nagle słyszymy: uuuuu, uuuu.

Przyspieszamy kroku, prawie biegniemy.

– Uuuuu, Uuuuu, Uuuuuuu – głos rozlega się coraz głośniejsze i dobiega do nas ze wszystkich stron. Stajemy przerażone!

– Uuuuuu – ten głos rozlega się teraz bardzo blisko nas!

Nagle zza krzewu jałowca wybiega w naszym kierunku.... roześmiany wujek Janusz.

– Janusz! – dobiega do nas Bogusia. – To wcale nie jest śmieszne! Bardzo przestraszyłeś dziewczyny.

Gdy dociera do nas, że nie ma żadnego niebezpieczeństwa, wybuchamy śmiechem.

– Wujku, jak to zrobiłeś, że głos dochodził do nas ze wszystkich stron – pytam, rozglądając się.

– To echo! Gdy ryknąłem „uuu”, dźwięk mojego głosu odbił się od ścian lasów, górskich zboczy, skał i powrócił do nas.

– Chodźmy lepiej na te naleśniki – mówi zdecydowanym głosem ciocia Bogusia. Jest jeszcze trochę zdenerwowana na wujka za ten żart.

4. Zabawa - Stary niedźwiedź mocno śpi .

Jedno dziecko leży zwinięte na środku dywanu – to niedźwiedź.

Pozostałe dzieci trzymają się za ręce i chodzą po obwodzie koła, śpiewając:

https://www.youtube.com/watch?v=trY1_BpfM2I

Stary niedźwiedź mocno śpi. x2

My się go boimy, na palcach chodzimy,

jak się zbudzi, to nas zje. x2

Dzieci zatrzymują się i pokazują na palcach jednej dłoni, śpiewając:

Pierwsza godzina, niedźwiedź śpi,

druga godzina, niedźwiedź chrapie,

trzecia godzina, niedźwiedź łapie!

Dziecko, które odgrywa rolę niedźwiedzia, wstaje i próbuje złapać jedno z pozostałych dzieci, które staje się kolejnym niedźwiedziem.

5. Szukanie odpowiedzi na pytania do opowiadania „Letnie opowieści – echo w Tatrach”.

Dokąd pojechała Ada z rodziną?

Narysujcie w powietrzu, jak wyglądają pagórki, wyższe wzniesienia, wysokie góry.

Jakie góry zobaczyli przez okno rankiem?

Dokąd pojechali na wycieczkę?

Co chciała zrobić mama, gdy zobaczyła jezioro?

Jaki dźwięk Ada usłyszała na ścieżce?

Kto to był?

Co należy zrobić, gdy usłyszysz się dziwny dźwięk lub zobaczysz dzikie zwierzę?

6. Rozmowa na temat bezpieczeństwa w kontaktach ze zwierzętami w czasie wakacji.

- bezpieczny przedszkolak nie dotyka obcych zwierząt, bo wie, że mogą być chore, groźne dla otoczenia.

- nie pozwalajmy dziecku bawić się ze zwierzętami obcymi, których właściciel nie wyraził na to zgody i nie zapewnił nas, że zwierzę nie wykazuje zachowań agresywnych.

- dzieci mogą nie zdawać sobie sprawy, że nieświadomie krzywdzą zwierzę. Kiedy zauważymy, że dziecko ciągnie psa za sierść, uszy i ogon, powinniśmy natychmiast zareagować. Rozdrażnione zwierzę jest w stanie zrobić krzywdę dziecku.

- dziecko nie powinno zbliżać się do psa śpiącego i jedzącego. Zwierzęta posiadają bardzo silny instynkt zachowawczy i mogą zaatakować w momencie, kiedy ktoś zbliża się do miski z jedzeniem. Zbudzony pies może być natomiast poirytowany i zranić dziecko w gniewie.

- dziecko w żadnym przypadku nie może wchodzić na posesję, na której znajduje się pies. Wszystkie tabliczki ostrzegawcze muszą być respektowane.

- dzieci nie mogą wychodzić z psem na spacer bez opieki dorosłych. Na spacerze nie mają prawa zaczepiać innych zwierząt.

7. „Zabawa w echo” – zabawa dźwiękonaśladowcza.

Dzieci stoi naprzeciw R.

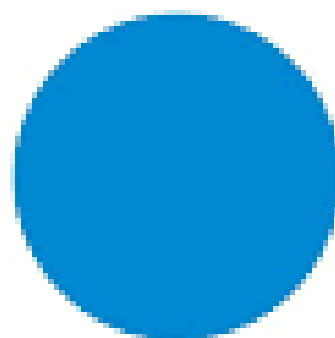
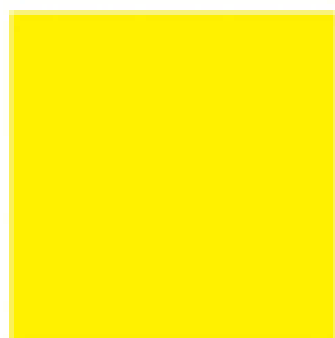
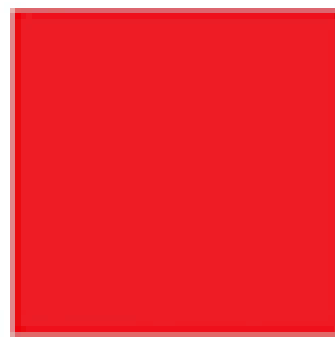
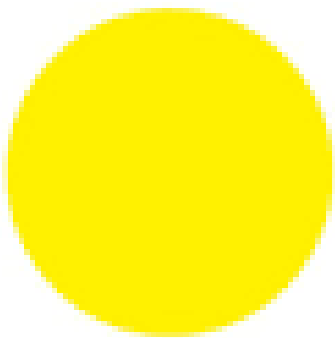
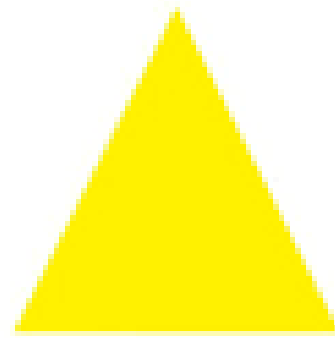
R. wypowiada poszczególne słowa: echo, góry, woda, Tatry.

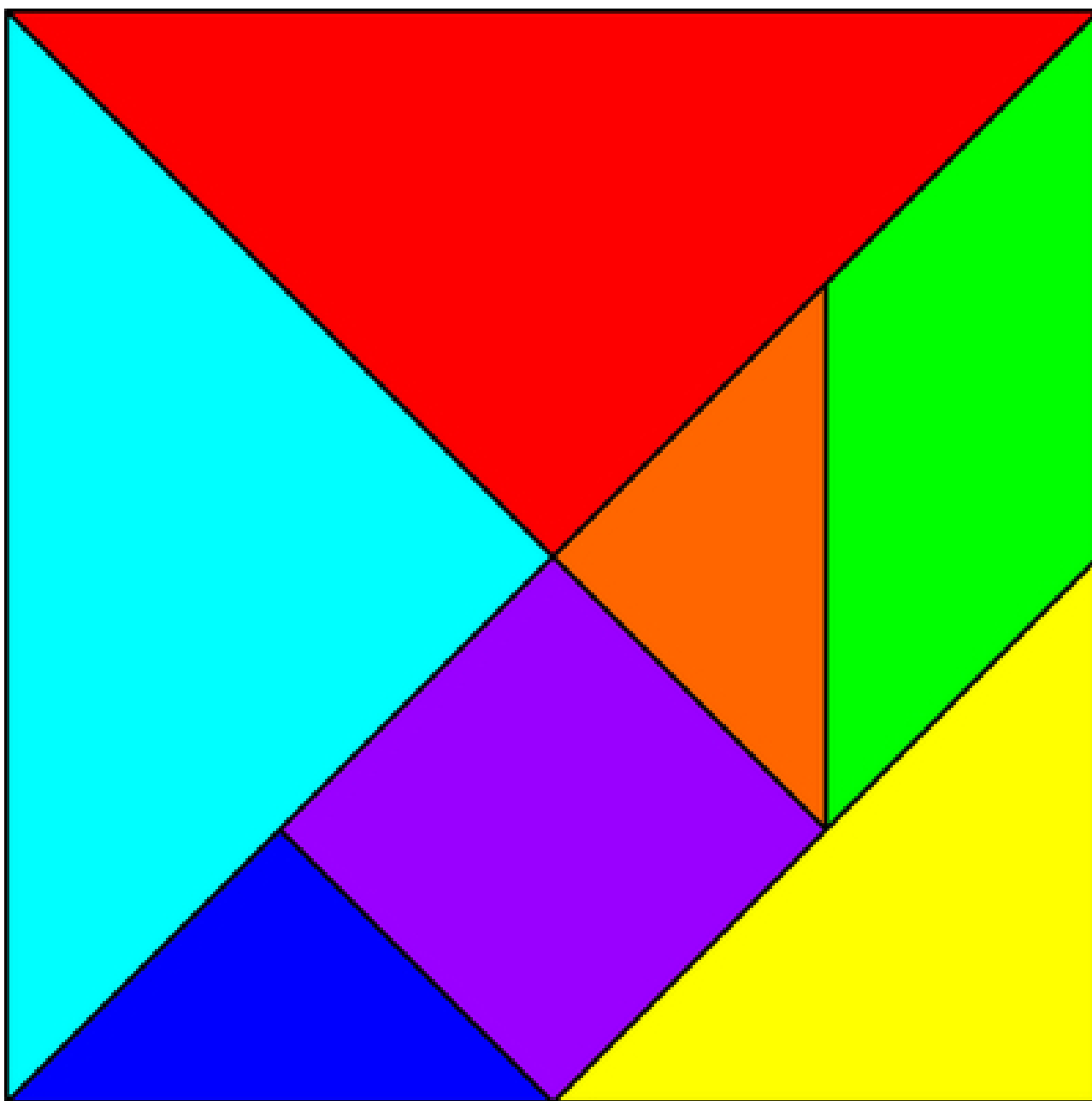
Dzieci łącznie z R. wymawiają te słowa coraz ciszej – od krzyku do szeptu.

8. „Moje góry” – układanie pejzaży górskich z figur geometrycznych.

Niżej macie kartę z figurami geometrycznymi. Wytnijcie je a potem ułóżcie z nich górski pejzaż.

Możecie wykorzystać również figury geometryczne, które macie w domu.





9. Rytmika – zabawy umuzykalniające.

– Misia bela – zabawa z pokazywaniem

Trąf, trąf, misia bela

Misia kasia

Kąfacela

Misia a

Misia be

Misia kasia

Kąface

Zabawę powtarzamy trzy razy, za każdym razem coraz szybciej

Dzieci uderzają cztery razy piąstkami o siebie, pionowo jedna o drugą.

Przykucają i otwartymi dłońmi uderzają raz o podłogę.

Wykonują dwa podskoki.

Obracają się wokół swojej osi w lewo i klaszczą w dłonie na „a”.

Obracają się wokół swojej osi w prawo i klaszczą w dłonie na „be”.

Przykucają i otwartymi dłońmi uderzają o podłogę.

Wykonują trzy podskoki.

– Poruszanie się do rytmu granego przez R. na tamburynie: marsz, podskoki, bieg.

– Ćwiczenia oddechowe „Oddech chusty”.

Dzieci stoją w kręgu. Trzymają chustę animacyjną (może być cienki koc).

R. mówi: Dziś oddychamy, trzymając chustę.

Gdy unosimy ją do góry, robimy wdech, gdy opuszczamy – wydech.
Wszyscy poruszają chustą powoli, następnie coraz szybciej.

– Rozśpiewanie (R. zwraca uwagę na dykcję dzieci).

Dzieci stoją wyprostowane, śpiewają coraz wyżej: słoń – ce, słoń – ce, słoń – ce;

kra, kra, kra. (buzia im drży);

śnieg, śnieg, śnieg (jak kaczką, z zatkanym nosem).

Dzieci masują palcami całe policzki okrężnie, szczególnie żuchwę, przeciągają się i ziewają.

– Taniec do piosenki Jadę pociągiem prawdziwym.

Jadę pociągiem prawdziwym
sł. i muz. Marek Grechuta

Przygrywka

Jedzie pociąg jedzie, wiezie ludzi wiezie,
puszcza dymu szare kłęby.

Powiedz mi, sąsiedzie, dokąd że ty jedziesz,
bo ja do Szklarskiej Poręby.

Jadę tam do lasu, jadę do sarenki,
jadę sobie zbierać grzyby.

Będę się opalać, będę w słońcu walać,
niech poparzą mnie pokrzywy.

Dam mamusi spokój, spokój tatusiowi,
niechaj sobie raz odpoczną.

Jedno mnie ciekawi, co oni beze mnie,
co oni beze mnie poczną.

Kto im będzie zbierał okruszki ze stołu jw.
na błękitną ciężarówkę.

A gdy zginie igła albo szpulka nici,
wyśle pod krzesło taksówkę.

Kto syreną wyśle szybkie pogotowie
po proszek do bólu głowy.

A po tę ostatnią zapałkę pod stołem
bierze szybko straż ogniową.

Jedzie pociąg jedzie, wiezie ludzi wiezie,
puszcza dymu szare kłęby.

Powiedz mi, sąsiedzie, dokądże ty jedziesz,
bo ja do Szklarskiej Poręby.

Dziś jadę do lasu, jadę do sarenki,
jadę sobie zbierać grzyby.

Po raz pierwszy jadę do prawdziwej stacji.

Jadę pociągiem prawdziwym.

<https://www.youtube.com/watch?v=vsFwtviriig>

Dzieci w rytm piosenki przeskakują w miejscu z nogi na nogę.
Biegną w lewo po okręgu.

Stają.

Pokazują na siebie.

Obiema dłońmi od góry kreślą choinkę.

Naprzemiennie udają zbieranie grzybów.

Kładą się na podłogę i turlają.

Wstają. Tworzą „pociąg”. Kładą lewą dłoń na
lewym ramieniu osoby stojącej przed nimi.

R. prowadzi korowód slalomem po sali.

Wracają do ustawienia w kręgu.

W kręgu biorą się za ręce.

Biegną w prawo po okręgu.

Stają.

Pokazują na siebie.

Obiema dłońmi od góry kreślą choinkę.

Naprzemiennie udają zbieranie grzybów.

Tworzą „pociąg” i wykonując drobne kroczki,
jadą do tej części sali, gdzie są instrumenty.

– Gra na instrumentach.

R. rozdaje: bębenki, trójkąty, grzechotki, kastaniety, kołatki, marakasy (lub inne instrumenty albo przedmioty,
które mogą je udawać dostępne w domu).

Dzieci grają do muzyki, starając się utrzymać rytm piosenki.

Za drugim razem grają i śpiewają pierwszą zwrotkę

– Muzyczne wyciszenie.

Dzieci siedzą w siadzie skrzyżnym. Słuchają utworu Fryderyka Chopina Preludium deszczowe.

Dłońmi naśladują padający deszcz (ruch palców w rytm muzyki).

<https://www.youtube.com/watch?v=SoteyAXuEKY>

10. „Moja grupa przedszkolna jest jak...” – zabawa słowna.

Dzieci siedzą w kręgu.

R. wspiera dzieci w kończeniu zdań:

W przedszkolu najbardziej podoba mi się...

Gdy wychodzimy do ogrodu przedszkolnego...

Najciekawsza nasza wycieczka...

Dzięki eksperymentom dowiedziałem się o...

Pamiętam, że aby dbać o bezpieczeństwo nie można...

Najbardziej lubiłem/łam, gdy na rytmice...

Najbardziej lubiłem/łam słuchać opowiadania o...

Najbardziej lubię, gdy w przedszkolu...

Moje koleżanki z grupy są...

Moi koledzy z grupy są....

11. Zabawa z farbami – „ Co przypomina ci ta plama”

– dzieci zaginają kartkę, w zagięciu umieszczają trochę farby,

zaginają kartkę ponownie, ściskają ją i rozkładają.

Palcem rozcierają plamę, aby otrzymać to, co sobie wyobraziły.

12. Wycieczka w góry - praca plastyczna z wykorzystaniem farb .

Jeśli macie już farby to wykorzystajcie je i pomalujcie pięknie krajobraz górski. Miłej pracy.





Do poniedziałku dzieciaczki.